

# Kolejna Fukushima możliwa za 10 lat

18 lipca 2018

Opublikowana w ubiegłym tygodniu analiza niemieckich ekspertów z prestiżowego Max Planck Institute for Chemistry z Mainz, sugeruje, że ryzyko awarii jądrowej związanej ze stopieniem rdzenia reaktora, podobnej do tych które wydarzyły się w Czarnobylu i Fukushima, jest aż 200-krotnie wyższe niż szacowano dotychczas. Greenpeace uważa, że te nowe dane powinny być uwzględnione przez rząd, który zapowiada plany budowy elektrowni jądrowej na Pomorzu.

Raport „Global Risk of Radioactive Fallout After Major Nuclear Reactor Accidents” rzuca nowe światło na kwestię bezpieczeństwa elektrowni jądrowych i w związku z tym Greenpeace zwrócił się z formalnym wnioskiem do Ministerstwa Gospodarki, by wyniki analiz zostały uwzględnione w procesie projektowania Programu Polskiej Energetyki Jądrowej.

„Wyniki analiz Instytutu Max Planck potwierdzają, że nie istnieje coś takiego, jak bezpieczna elektrownia jądrowa. Ministerstwo Gospodarki musi uwzględnić te dane i ekspertyzę w prognozie oceny oddziaływania na środowisko Programu Polskiej Energetyki Jądrowej. Za sprawą samej ekspertyzy, mieszkańcy Pomorza dostali kolejny oręż i argumenty do dalszej walki przeciwko planom budowy elektrowni jądrowej nad polskim morzem” – mówi Iwo Łoś, koordynator kampanii Greenpeace Klimat i Energia.

W swojej analizie naukowcy podkreślają, że w przypadku poważnej awarii europejskiego reaktora, radioaktywny cez 137 może skazić obszar nawet w odległości 2 tysięcy km od reaktora. Jednocześnie ostrzegają, że przy obecnej liczbie reaktorów działających na całym świecie, katastrofa podobna do tej, która wydarzyła się w Fukushima, może wydarzyć się raz

na 10 do 20 lat.

Ekolodzy z Greenpeace o opublikowanej analizie poinformowali Ministerstwo Gospodarki i jednocześnie zaapelowali o uwzględnienie jej wyników w prognozie oceny oddziaływania na środowisko planowanego programu jądrowego w Polsce. Do Pełnomocniczki Rządu ds. energetyki jądrowej, minister Hanny Trojanowskiej skierowali również pytania o to, jak rząd planuje zapobiec ewentualnej katastrofie oraz w jaki sposób Polska jest na nią przygotowana.

„Katastrofy nuklearne związane ze stopieniem rdzenia reaktora spowodowane są awarią systemów chłodzenia i mogą mieć znaczące środowiskowe i społeczne konsekwencje. (...) Żeby zminimalizować ryzyko narażenia na promieniowanie, należy skoordynować decyzje dotyczące odchodzenia od energetyki jądrowej na poziomie międzynarodowym, szczególnie jeśli elektrownie są lokalizowane w strefach przygranicznych” – podkreślają autorzy ekspertyzy.

Źródło: [Ekologia.pl](http://Ekologia.pl)